



Sygn. akt SNO 52/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Roman Sądej (przewodniczący)

SSN Lech Walentynowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2013 r.

sprawy

sędziego Sądu Rejonowego

w związku z odwołaniem obwinionego sędziego i jej obrońcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego

z dnia 10 września 2012 r/

- 1.) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że za czyn opisany w punkcie I części wstępnej wyroku w miejsce kary złożenia sędziego z urzędu, na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p., orzeka karę przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe, w związku z czym uchyla orzeczenie zawarte w punkcie III wyroku;**
- 2.) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;**
- 3.) kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 10 września 2012 r. uznał sędziego Sądu Rejonowego za winną popełnienia zarzucanych przewinień dyscyplinarnych, przy czym:

- 1) za przewinienie opisane w punkcie I części wstępnej wyroku, polegające na znacznym, notorycznym przekraczaniu terminów sporządzenie uzasadnień orzeczeń, określonych w art. 423 § 1 k.p.k., w 23 sprawach karnych w okresie od października 2010 r. do stycznia 2012 r., wymierzył jej karę dyscyplinarną złożenia sędziego z urzędu (art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p.);
- 2) za przewinienie opisane w punkcie II części wstępnej wyroku, polegające na niepodjęciu czynności w sprawie ... 82/11 i niewykonywaniu zarządzeń przewodniczącego wydziału z dnia 27 września 2011 r. i z dnia 11 października 2011 r., doprowadzające do znacznej przewlekłości postępowania w tej sprawie, wymierzył jej karę dyscyplinarną nagany (art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p.);
- 3) za przewinienie opisane w punkcie III części wstępnej wyroku, polegające na przesłuchiwanie na rozprawach świadków – funkcjonariuszy Policji, w okresie od kwietnia do grudnia 2011 r., w sposób ukierunkowany na wykazanie ich niekompetencji, nadużyć i nieprawidłowości w wykonywaniu obowiązków służbowych, prowadzące do powstania u nich poczucia poniżenia, wymierzył jej karę dyscyplinarną nagany (art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p.);
- 4) za przewinienie opisane w punkcie IV części wstępnej wyroku, polegające na niewłaściwym sposobie odnoszenia się do protokolantki i naruszeniu przepisów o czasie pracy, wywołujące u protokolantki uczucie poniżenia i obawy o utratę pracy, prowadzące do jej rezygnacji z zatrudnienia w Sądzie, wymierzył karę dyscyplinarną nagany (art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p.);
- 5) za przewinienie, na które składają się zachowania opisane w punktach V, VI i VII części wstępnej wyroku polegające na:
 - niedopuszczeniu do udziału w sprawach rozpoznawanych w dniu 9 września 2011 r. w Zamiejscowym Wydziale Karnym wyznaczonego prokuratora Prokuratury Rejonowej M. W. oraz na nieuzasadnionym żądaniu zmiany prokuratora, prowadzącym do opóźnienia w rozpoznaniu spraw, dezorganizacji pracy sekretariatu wydziału i prokuratorów oraz dyskomfortu uczestników postępowania sądowego,
 - niedopuszczeniu do udziału w sprawach rozpoznawanych w dniu 22 września 2011 r. w Zamiejscowym Wydziale Karnym prokuratora Prokuratury B. S. oraz na nieusprawiedliwionym żądaniu zmiany

prokuratora, prowadzącym do opóźnienia w rozpoznaniu spraw, dezorganizacji pracy sekretariatu wydziału i prokuratorów oraz dyskomfortu uczestników postępowania sądowego,

- złożeniu w dniu 25 listopada 2011 r. bezpodstawnego wniosku o jej wyłączenie w sprawach wyznaczonych do rozpoznania w tym dniu pod jej przewodnictwem z racji udziału w sprawach wyznaczonego prokuratora Prokuratury Rejonowej D. N., także bez uwzględnienia, że tylko w części spraw był przewidziany udział prokuratora, prowadzącym do dyskomfortu prokuratora i przedłużenia postępowań sądowych,
- wymierzył karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe (art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p.);
- 6) na podstawie art. 123 § 1 u.s.p. w związku z art. 129 § 3 u.s.p. obniżył jej wynagrodzenie o 50%.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że obwiniona została powołana na stanowisko sędziego w dniu 7 czerwca 2002 r., od 1 sierpnia 2002 r. pracowała jako sędzia Sądu Rejonowego, od 1 stycznia 2009 r. orzekała w Wydziale Karnym Sądu Rejonowego, a z dniem 1 stycznia 2011 r. została wyznaczona do orzekania w Zamiejscowym Wydziale Karnym tego Sądu w P. Objęcie obowiązków sędziowskich w Wydziale nastąpiło w dniu 1 kwietnia 2011 r., po powrocie z urlopu i zwolnienia lekarskiego.

Sędzia manifestowała otwarcie niezadowolenie z decyzji Kolegium Sądu Okręgowego o skierowaniu jej do orzekania w P. Miało to bezpośredni wpływ na sposób wykonywania przez nią obowiązków sędziowskich.

Opóźnienia w sporządzaniu uzasadnień orzeczeń w 23 sprawach były uporczywe i sięgały co najmniej kilkudziesięciu dni, a wielu sprawach kwalifikowały się jako rażące (17 miesięcy, 15 miesięcy, 13 miesięcy, 2 x 12 miesięcy, 10 miesięcy, 2 x 9 miesięcy, 2 x 8 miesięcy...). Obwiniona nie składała przy tym wniosków o przedłużenie terminów do sporządzenia uzasadnień w trybie art. 423 § 1 k.p.k. W czterech sprawach udzielono obwinionej wytyku na podstawie art. 37 u.s.p. i wyznaczono terminy do sporządzenia uzasadnień. Zarządzenia te nie zostały wykonane. Wskutek bezczynności sędziego doszło w sprawie ... 51/11 do przedawnienia karalności.

Sąd Dyscyplinarny nie dostrzegł na tle powyższych uchybień żadnych okoliczności łagodzących, ponieważ warunki pracy obwinionej były typowe,

porównywalne z warunkami pracy innych sędziów, nie był wymagany codzienny dojazd do P., odległych około 20 km od X., a dużym ułatwieniem była komputeryzacja. Zaniedbań tych nie mogły też usprawiedliwiać powołane ogólnikowo problemy zdrowotne, gdyż okresowe badania lekarskie obwinionej potwierdzały jej zdolność do wykonywania zawodu sędziego, a krótkotrwałe zwolnienia lekarskie nie miały praktycznego znaczenia. Sąd Dyscyplinarny uznał w konsekwencji, że tego rodzaju uporczywe i rażące postępowanie, prowadzące do niemożności załatwienia wielu spraw sądowych w rozsądnym terminie, oznacza jej całkowitą nieprzydatność do wykonywania zawodu sędziego i uzasadnia orzeczenie najsurowszej kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu (art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p.).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał za udowodnione popełnienie przez obwinioną czynów polegających na uniemożliwieniu wykonania przez prokuratorów obowiązków służbowych na rozprawach wyznaczonych na dzień 9 września 2011 r., 22 września 2011 r. i 25 listopada 2011 r. Było to – w ocenie Sądu – działanie samowolne, niczym nieusprawiedliwione, stanowiące przejaw arogancji, zaprzeczające standardowe zachowania sędziego, dezorganizujące pracę Sądu i Prokuratury. Z uwagi na wagę i rozgłos tych przewinień, orzeczona została kara dyscyplinarna przeniesienia na inne miejsce służbowe (art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p.).

Sąd Dyscyplinarny potwierdził również popełnienie przez obwinioną pozostałych zarzucanych przewinień służbowych i naruszenie zasad etyki sędziowskiej, uzasadniające wymierzenie jej kary nagany (art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p.). Przedstawione przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego dowody były wszechstronne i wiarygodne, a obwiniona nie przedstawiła żadnych dowodów przeciwnych.

Zawieszenie w czynnościach służbowych nastąpiło ipso iure, w następstwie orzeczenia kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu, dlatego obniżono jej wynagrodzenie do 50% (art. 123 § 1 u.s.p. w związku z art. 129 § 3 u.s.p.).

Od wyroku tego wnieśli odwołania obwiniona i jej obrońca.

Obwiniona zarzuciła obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., przez niewyjaśnienia okoliczności sprawy przemawiających na jej korzyść, odnoszących się przede wszystkim do jej stanu zdrowia i wpływu tego faktu na

sposób wykonywania obowiązków sędziowskich. Zbadanie tych okoliczności było – zdaniem obwinionej – obowiązkiem sądu, także przy jej bierności w postępowaniu dyscyplinarnym (art. 175 § 1 k.p.k.).

Zarzuciła również – ewentualnie – rażąco niewspółmierność orzeczonej kary (art.; 438 pkt 4 k.p.c.) oraz niesłuszne zawieszenie w czynnościach służbowych.

Na podstawie tych zarzutów obwiniona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, ewentualnie o zmianę wyroku przez orzeczenie kar dyscyplinarnych usunięcia z zajmowanej funkcji zamiast orzeczonych kar złożenia sędziego z urzędu i przeniesienia na inne miejsce służbowe, a ponadto o uchylenie zawieszenia w czynnościach służbowych.

Obwiniona stała na stanowisku, że ujawnione opóźnienia w sporządzaniu uzasadnień powstały częściowo z przyczyn usprawiedliwionych, a mianowicie z utrudnień związanych z podjęciem orzekania w P. oraz z niedomagań zdrowotnych. Nie przyznała się natomiast od popełnienia pozostałych przewinień dyscyplinarnych.

Składając odwołanie na korzyść obwinionej jej obrońca wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z racji uchybień procesowych polegających na niewyjaśnieniu sposobu wzywania świadków w postępowaniu wyjaśniającym przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, niewłaściwym sposobie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka T. S. oraz niezbadaniu obciążenia obwinionej przydzielonymi sprawami i stanem jej zdrowia.

Alternatywny wniosek obrońcy zmierzał do zmiany orzeczonej kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu na inną łagodniejszą karę, ponieważ orzeczona kara jest rażąco surowa, przy uwzględnieniu następujących okoliczności łagodzących:

- a) dotychczasowej niekaralności dyscyplinarnej;
- b) wysokich kwalifikacji profesjonalnych;
- c) stabilności orzeczniczej;
- d) małej zaskarżalności orzeczeń;
- f) dużego obciążenia orzeczniczego;
- f) niewniesienia skarg na przewlekłość postępowania;
- g) znacznego stażu pracy;
- h) sporządzenia zaległych uzasadnień;
- i) poświęcenia się służbie.

Zmiana zaskarżonego wyroku powinna prowadzić ponadto – w ocenie obrońcy – do uniewinnienia od pozostałych zarzuconych przewinień służbowych.

Obrońca wniósł ponadto o przeprowadzenie przed Sądem Odwoławczym następujących dowodów trybie art. 452 § 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.:

- z zeznań Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego na okoliczność sposobu wzywania świadków w postępowaniu wyjaśniającym,
- z zeznań św. T. S. celem doprecyzowania jednego ze sformułowań w jego dotychczasowych zeznaniach,
- z opinii Zakładu Medycyny Sądowej na okoliczność, czy stan zdrowia obwinionej pozwalał jej na sporządzanie uzasadnień w terminie.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie oddalił te wnioski dowodowe (art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.), ponieważ pierwszy wniosek stał się bezprzedmiotowy po złożeniu wyjaśnienia przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, zeznania św. S. nie wymagały uzupełnienia, a dowód z opinii Zakładu Medycyny Sądowej nie był przydatny do oceny terminowości sporządzania uzasadnień w latach 2010 – 2011.

Rozpoznając odwołania Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Nie są uzasadnione zamieszczone w obu odwołaniach zarzuty dotyczące obrazy przepisów postępowania mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.). W istocie chodzi tu o zarzut niezbadania przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny okoliczności przemawiających na korzyść obwinionej (art. 4 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k.), a przede wszystkim wpływu jej stanu zdrowia na możliwości terminowego sporządzenia uzasadnień orzeczeń.

Sąd Dyscyplinarny odniósł się jednak do tego problemu trafnie przyjmując, że nie zostało udokumentowane twierdzenie, iż zabieg operacyjny z okresu przed zatrudnieniem obwinionej w Sądzie Rejonowym, związany z korektą skrzywienia kręgosłupa, wpływał na ewentualne ograniczenie wykonania przez nią obowiązków służbowych.

Wyniki okresowych badań lekarskich potwierdzały jej pełną zdolność do wykonywania zawodu sędziowskiego. Należy również zgodzić się za stanowiskiem, że krótkotrwałe okresy zwolnień lekarskich nie mogą usprawiedliwić znacznych opóźnień w sporządzaniu uzasadnień.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przekonywująco wykazał, że obwiniona otwarcie kontestowała decyzję Kolegium Sądu Okręgowego o wyznaczeniu jej miejsca orzekania w Zamiejscowym Wydziale Karnym w P. z dniem 1 stycznia 2011 r. Zasięg tej kontestacji był szeroki i dotyczył wielu obszarów działalności zawodowej, w większości nie miał żadnego związku z sygnalizowanym problemem zdrowotnym. Opóźnienia w sporządzaniu uzasadnień mieściły się w tym nurcie kontestacyjnym.

Należy również zauważyć, iż zastrzeżenia obrońcy co do „niewyjaśnienia sposobu wezwania świadków przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego w postępowaniu wyjaśniającym” oraz co do dopuszczania przez Sąd Dyscyplinarny dowodu z zeznań św. T. S. są oczywiście nieuzasadnione.

W postępowaniu dyscyplinarnym zostało udowodnione popełnienie przez obwinioną wszystkich zarzuconych przewinień dyscyplinarnych i uchybień godności urzędu (art. 107 § 1 u.s.p.).

Nie podjęła ona praktycznie żadnej racjonalnej obrony w tym postępowaniu. Istotne jest to, że miała pełną możliwość działania procesowego i – co jest oczywiste – dysponowała miarodajną wiedzą o przedmiocie postępowania dyscyplinarnego oraz kwalifikacjami zawodowymi. Sąd Dyscyplinarny przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny, uzasadniający przypisanie obwinionej popełnienie zarzucanych jej czynów. Nie zostały wskazane dowody podważające te ustalenia, a były one wolne od jakichkolwiek sprzeczności. Nie może w związku z tym obwiniona powołać się skutecznie na przyczynę odwoławczą określoną w art. 438 pkt 3 k.p.k.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wymierzył obwinionej kary dyscyplinarne według rozmiaru szkodliwości przypisanych jej czynów.

Za przewinienia dyscyplinarne opisane w punktach II, III i IV, wstępnej wyroku orzeczona została kara nagany (art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p.) W odwołaniach obwinionej i jej obrońcy nie ma wypowiedzi polemicznych co do wymiaru tych kar. Należy zgodzić się z poglądem Sądu Apelacyjnego, że kary te są odpowiednie, a zatem nie mogą być uznane za rażąco surowe.

Za adekwatną do rozmiaru przewinień należy uznać również karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe (art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p.) za czyny opisane w punktach V, VI i VII części wstępnej wyroku, polegające na uniemożliwianiu wykonywania przez prokuratorów obowiązków służbowych na

rozprawach wyznaczonych na dzień 9 września 2011 r., 22 września 2011 r. i 25 listopada 2011 r. Należy podzielić pogląd Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, że było to działanie świadome, samowolne, niczym nieusprawiedliwione, stanowiące przejaw arogancji, dezorganizujące pracę Sądu Rejonowego i Prokuratury Rejonowej. Tego rodzaju postępowanie w sposób rażący narusza zasady etyki zawodowej sędziów, określone w § 2, § 5 ust. 2 i § 12 ust. 1 i 2 uchwały nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r., jest szkodliwe, naruszające autorytet wymiaru sprawiedliwości. Wymierzona za te zachowania kara dyscyplinarna z pewnością nie jest niewspółmiernie surowa. Jest to kara odpowiednia, adekwatna do popełnionych przewinień, ponieważ pozostawanie obwinionej w dotychczasowym środowisku zawodowym stało się niewskazane.

Za częściowo uzasadnione uznać należy natomiast odwołania dotyczące wymiaru kary dyscyplinarnej za przewinienie służbowe opisane w punkcie I części wstępnej wyroku, polegające na znacznym przekroczeniu terminu przewidzianego do sporządzenia uzasadnienia orzeczenia w 23 wskazanych sprawach, za co została wymierzona kara złożenia sędziego z urzędu (art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p.).

Wymierzenie tej najsurowszej kary dyscyplinarnej, z uwagi na jej drastyczne skutki dla sytuacji życiowej sędziego, powinno następować w sytuacji wyjątkowej. W przypadku przewinienia wyłącznie służbowego należy zachować pewien umiar, w szczególności gdy obwinionym jest sędzia niekarany dyscyplinarnie i cieszący się dotąd dobrą opinią. Te przymioty posiada obwiniona, dlatego orzeczona wobec niej kara złożenia z urzędu została uznana przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny za rażąco surową (art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.). Należało w konsekwencji zmienić zaskarżony wyrok w tej części i w miejsce kary złożenia sędziego z urzędu orzec karę przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe (109 § 1 pkt 4 u.s.p.).

Nie było podstaw do orzeczenia kary łagodniejszej, ponieważ zwłoka w sporządzaniu uzasadnień w większości spraw była rażąca (w 5 sprawach ponad – roczna), a podstawową jej przyczyną – jak ustalono – było kontestowanie przez obwinioną decyzji Kolegium Sądu Okręgowego o wyznaczeniu jej miejsca orzekania w wydziale Zamiejscowym w P. Doprowadziło to do nieusprawiedliwionego przedłużenia się postępowań sądowych w wielu sprawach karnych, z naruszeniem wymagań określonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i w

art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Kara przeniesienia na inne miejsce służbowe obciąża obwinioną obok identycznej kary dyscyplinarnej orzeczonej za inne przewinienie.

Wskutek zmiany wyroku powodującej uchylenie orzeczonej kary złożenia sędziego z urzędu bezprzedmiotowe stało się obniżenie obwinionej wynagrodzenia (art. 123 § 1 u.s.p. w związku z art. 129 § 3 u.s.p.) Orzeczenie w tej części należało uchylić.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji wyroku (art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. oraz art. 133 u.s.p).